

W numerze: Podziękowania i życzenia ■ Wakacje z dreszczykiem ■ Szkolne wybory samorządowe 2019 ■ Klasa 4a w Teatrze Współczesnym w Krakowie ■ Poruszająca historia irańskiego niedźwiedzia-żołnierza ■ O fenomenie amerykańskich „Przyjaciół” ■ Naukowcy z kanadyjskiego McGill University o mikroplastiku w herbacie ■ Nie pisz do szuflady! Aktualne konkursy literackie ■ Śpiewają w koronach drzew

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Dyrekcji i Nauczycielom naszej szkoły ogromnie dziękujemy za sukcesy, które pomagają nam odnosić, i za wsparcie, kiedy wyciągamy wnioski z porażek! Życzymy jak najwięcej promiennego uśmiechu i wielkiej radości każdego dnia!

Wakacje z dreszczykiem

W bieżącym roku rodzice powiedzieli, że pojedziemy na niesamowite rodzinne wakacje. Ciekawiło mnie, co tym razem wymyślili. Okazało się, że zwiedzimy Transylwanię, a w niej między innymi zamek słynnego dzięki książce Brama Stokera Draculi. Co? Transylwania to chyba kraina potworów – tak pomyślałam, gdy poznałam plan rodziców.

Później dowiedziałam się, że Transylwania, zwana też Siedmiogrodem, to kraina historyczna w środkowej Rumunii, leżąca między Karpatami Wschodnimi na wschodzie, Karpatami Południowymi na południu i Masywem Bihorskim na zachodzie.

Wyruszyliśmy wcześniej rano. Jechaliśmy i jechaliśmy, a po moim pięćdziesiątym pytaniu: „Daleko jeszcze?” postanowiliśmy poszukać noclegu w najbliższej okolicy.

Droga prowadziła przez las. Było ciemno, świecił tylko księżyc (brakowało jeszcze wycia wilków). Szukaliśmy pensjonatu. Wreszcie dotarliśmy do małej wioski. Dlaczego nikogo w niej nie ma? – zastanawialiśmy się. W domach się nie świeciło.



Zamek w miejscowości Bran

fot. P.Gramont

In această casă a locuit
între anii 1431-1435
domnitorul Țării Românești
VLAD DRACUL
fiul lui
Mircea cel Bătrîn

Dom Draculi (tablica) fot. P.Gramont

Przejeżdżaliśmy obok cmentarza, a GPS w telefonie mówił: „Twoje miejsce docelowe jest po prawej stronie”. Myślałam, że zemdleję ze strachu. Na szczęście okazało się, że nie musimy nocować na cmentarzu, tylko w pensjonacie, którego właścicielem jest pan o imieniu Miś.

Od świtu kontynuowaliśmy podróż. Niebawem zaczęła się nasza wielka transylwańska przygoda. W pierwszym dniu pobytu zjechaliśmy pod ziemię, do kopalni Salina Turda. Bardzo mi się tam podobało. Bawiłam się w kosmicznym wesołym miasteczku i pływałam łódką. Potem pojechaliśmy do Sighisoary, miasta, w którym urodził się Vlad Dracul.

Zwiedziliśmy dom tego piętnastowiecznego gospodarza wołoskiego, który był okrutnikiem, a po śmierci – jak głoszą podania – stał się wampirem. Tam nagle z trumny wyskoczył mężczyzna. Bardzo się przestraszyłam, a mama wrzeszczała tak, że słyszało ją chyba pół miasta. Na szczęście był to tylko kawał dla turystów.

W ciągu kilku kolejnych dni obejrzelśmy sporo zamków, warowni i kościołów. Najbardziej podobały mi się zamki w miejscowościach Bran i Rasnov, pałac Peles (dawna rezydencja rumuńskich królów) w mieście Sinaia oraz kościół warowny w Viscri.



W pałacu Peles

fot. P.Gramont



Zamek w miejscowości Rasnov

fot. P.Gramont



Kościół w Viscri

fot. P.Gramont



Trasa Transfagaraska

fot. P.Gramont

Niesamowitych wrażeń dostarczyła nam jazda Trasą Transfagaraską, która jest bardzo kręta i wznosi się w najwyższym położonym odcinku (tunel) aż 2040 m n.p.m. Ta rumuńska serpentyna to jedna z najpiękniejszych europejskich dróg.

Na koniec naszego poznawania Transylwanii zostawiliśmy sobie wycieczkę do miejscowości Berca, w pobliżu której rozciąga się kraina błotnych wulkanów – malownicze tereny ze stożkami z kraterami na szczycie. Rozpryskująca się błotnista mieszanina utworzyła tam niezwykłe kształty.

To były wspaniałe wakacje. Poznałam urokliwą część Rumunii, na której zarówno historia, jak i natura wycisnęły niepowtarzalne piętno.

Zofia Gramont



Wulkan błotny

fot. P.Gramont

Szkolne wybory samorządowe 2019

24 września w sali gimnastycznej odbyła się debata wyborcza, podczas której zaprezentowali się kandydaci na przewodniczącego Rady Uczniowskiej SP 41. O tę zaszczytną i odpowiedzialną funkcję ubiegało się aż dziewięciu uczniów. Czym chcieli przekonać do siebie wyborców? Oczywiście obietnicami zmian. Niektórzy dobrze sobie przemyśleli, czy będą mogli je spełnić, jeśli uda im się wygrać wybory. Inni chyba zapomnieli, że jednak mocy rodem ze świata fantasy nie posiadają. Każdy starał się pokazać z jak najlepszej strony. Wszyscy zostali wysłuchani i nagrodzeni gromkimi brawami.

Kolejnego dnia obowiązywała w szkole cisza wyborcza – czas na refleksję i podjęcie decyzji.

26 września wrzucone do urny kartki podczas tajnego głosowania dały bezapelacyjne zwycięstwo Adamowi Błasiakowi z klasy 8b. Adam będzie kierował pracami Rady Uczniowskiej SP 41, w skład której weszło po dwóch uczniów z każdej klasy. Jego zastępcą będzie Zuzanna Skorny z klasy 7b.



Klasa 8c w czasie głosowania fot. P. Rosiecki

Krzysztof Marchewka i Piotr Rosiecki, moi koledzy z redakcji, przygotowali krótki film poświęcony tym wydarzeniom. Zapraszam do jego obejrzenia na oficjalnym szkolnym kanale w YouTube (<https://www.youtube.com/watch?v=Cz0Hbjlaf44>).

Barbara Bocheńska

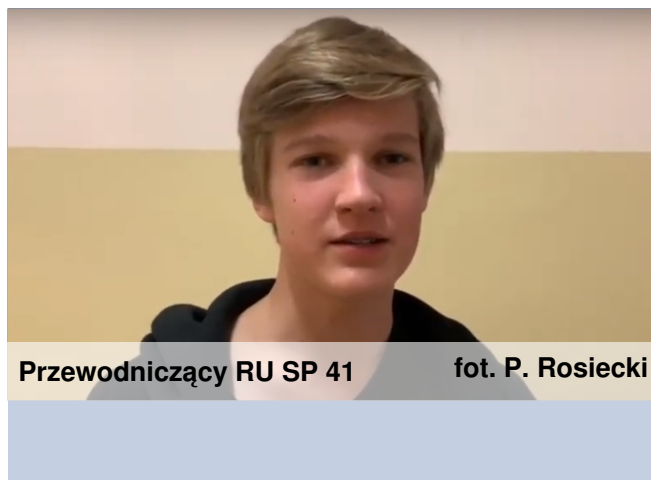


Debata wyborcza 2019 fot. P. Rosiecki

Opiekę nad szkolnymi samorządowcami, zgodnie z wolą wyborców, objęła pani Anna Tekiela, nauczyciel biologii.

W imieniu redakcji „Primo” gratuluję Adamowi wygranej i życzę mu powodzenia! Liczę, że uda mu się zrealizować plany, a ci, którzy wpisali znak X przy jego nazwisku, nie będą żałować swojej decyzji.

Wielkie wyrazy uznania kieruję też w stronę Zuzanny za zajęcie drugiego miejsca w szkolnych wyborach!



Przewodniczący RU SP 41 fot. P. Rosiecki



Wiceprzewodnicząca RU SP 41 fot. K. Tokarz

Klasa 4a w Teatrze Współczesnym w Krakowie

9 października czwartoklasiści obejrżeli w Teatrze Współczesnym w Krakowie spektakl „Robinson Crusoe” (adaptacja sceniczna bestsellerowej powieści podróżniczo-przygodowej Daniela Defoe pod tytułem „Przypadki Robinsona Crusoe”).

Obserwując pełną determinacji walkę rozbitka o przetrwanie na bezludnej wyspie, przekonali się, jak bardzo ważna w życiu jest obecność drugiego człowieka i poczucie bezpieczeństwa.



„Robinson Crusoe” fot. z <http://teatrkrakow.pl>

Odkrywaniu przez aktorów interesujących perypetii angielskiego żeglarza towarzyszyły barwne kostiumy, oryginalne rekwizyty i kolorowa scenografia, a także muzyka szantowa, egzotyczne tańce oraz nowoczesne efekty dźwiękowe i świetlne.

Po przedstawieniu uczniowie klasy 4a wzięli udział w warsztatach teatralnych, które poprowadził Maksymilian Czarnecki, jeden z aktorów z obsady. Mieli czas nie tylko na poszerzenie podstawowej wiedzy z zakresu teorii teatru, ale i na zmierzenie się z kilkoma zadaniami aktorskimi. Wszystko to na profesjonalnej scenie i w światłach jupiterów.

To, czego uczniowie doświadczyli, będąc w teatrze przy ulicy Starowiślnej 21 w Krakowie, niewątpliwie na długo pozostanie w ich pamięci.

Krystyna Tokarz

Poruszająca historia irańskiego niedźwiedzia-żołnierza

Gorąco polecam książkę Elizy Piotrowskiej „Wojtek. Żołnierz bez munduru”. Jest w niej zawarta prawdziwa historia najsłynniejszego chyba na świecie niedźwiedzia. Książka adresowana jest głównie do małych czytelników. Zawiera piękne ilustracje. Niedźwiedź (narrator) przedstawia w niej swoje losy językiem prostym, bliskim dzieciom. Mówi o sobie: „Lubię szum wiatru, zapach lasu, wieczorną ciszę. I ludzi”.

Tytułowy Wojtek urodził się w Iranie. Kiedy stracił matkę, przygarnęli go żołnierze generała Władysława Andersa. Ze swymi niezwykłymi opiekunami przeszedł szlak z Bliskiego Wschodu do Włoch. Z irańskiej prowincji Hamadan przez Irak, Palestynę i Egipt dotarł pod Monte Cassino, gdzie podczas jednej z największych bitew II wojny światowej niósł skrzynię wypełnioną amunicją.

Po wojnie Wojtek trafił na zasłużony odpoczynek do szkockiego zoo w Edynburgu. W Krakowie wybudowano mu pomnik – stoi w parku Jordana i patrzy na beztrosko bawiące się tam dzieci.

Michał Popielak



Wojtek w parku Jordana

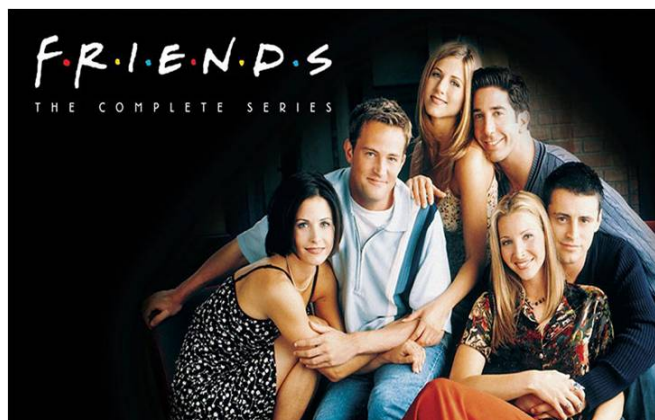
fot. M. Popielak

O fenomenie amerykańskich „Przyjaciół”

Kilka tygodni temu minęło 25 lat od emisji pilotażowego odcinka amerykańskiego serialu wszech czasów „Friends”. Tytułowi przyjaciele, czyli Rachel Green, Monica Geller, Phoebe Buffay, Joey Tribbiani, Chandler Bing i Ross Geller, po raz pierwszy pojawili się na ekranach telewizorów 22 września 1994 roku na antenie amerykańskiej telewizji NBC. Od tego momentu widzowie na całym świecie zwariowali na ich punkcie. Emisja serialu trwała 10 lat (1994-2004). W sumie nakręconych zostało 236 odcinków w ciągu 10 sezonów.

„Przyjaciele” zdobyli liczne nagrody telewizyjne, a aktorzy wcielający się w głównych bohaterów z dnia na dzień stali się gwiazdami.

O skali popularności serialu świadczyć może fakt, iż gościnnie występowali w nim najpopularniejsi aktorzy tamtych czasów, na przykład Bruce Willis, Julia Roberts, George Clooney czy Brad Pitt.



„Przyjaciele”

fot. z <https://hd-report.com>

Fenomen serialu polega na tym, że nawet po 25 latach świetnie się go ogląda i, choć pewne sytuacje straciły już może na aktualności, nadal do też bawią widzów śmieszne historie słynnej szóstki z Nowego Jorku, a pewne cytaty, zwłaszcza dla oddanych fanów serialu, weszły do ich języka codziennego.

Nie bez znaczenia jest fakt, że serial pokazuje świat, w którym ze wszystkimi problemami bohaterowie sobie radzą, bo zawsze są blisko i mogą wzajemnie na siebie liczyć, cokolwiek by się działo.

Mnie sympatią do tego serialu już dość dawno temu zaraziła mama. Od tego czasu obejrzałam wszystkie odcinki i to wiele razy. Są idealne na polepszenie humoru, na jesienną chandrę, zimową pluchę, wiosenne ulewy, a nawet letnie upały. „Przyjaciele” nigdy się nie nudzą. Można oglądać ich zawsze i wszędzie. Jeśli jeszcze nie mieliście okazji ich zobaczyć, nie czekajcie.

Joanna Rupniewska

Naukowcy z kanadyjskiego McGill University o mikroplastiku w herbacie

Czy wiecie, że nawet najbardziej zdrowe i zalecane przez dietetyków gatunki herbaty mogą okazać się szkodliwe dla ludzi? Dzieje się tak wówczas, gdy producenci pakują liście herbaty nie do papierowych, lecz do plastikowych torebek.

Udowodnili to naukowcy z McGill University w Montrealu. Odkryli oni, że herbaciane saszetki z tworzywa sztucznego mogą uwalniać mikroplastik do napoju podczas parzenia, na przykład nylon.

Pijąc ulubiony napój, spożywamy mikroskopijne drobiny plastiku. Słyszeliśmy, że plastik można znaleźć wszędzie. Ale w herbacie? Zdziwiająca!

No cóż, w takim razie warto zrezygnować z wygodnych torebek, które wystarczy wrzucić do filiżanki czy kubka i zalać gorącą wodą, na rzecz czajniczków, dzbanków albo gaiwanów.

Redakcja



Zdjęcie ilustracyjne

fot. K. Tokarz

Nie pisz do szuflady! Aktualne konkursy literackie

Już kilku uczniom z naszej szkoły w ostatnich latach udało się osiągnąć sukces w ogólnopolskich i wojewódzkich konkursach literackich.

Może w bieżącym roku szkolnym ktoś dołączy do tej grupy laureatów?

Gorąco zachęcam do udziału i podaję linki do regulaminów aktualnych konkursów:

http://domliteratury.wroc.pl/uploads/contents/files/122/regulamin_konkurspopiszsie_2019.pdf

http://ksiaznicaplocka.pl/wp-content/uploads/2019/09/M%C5%82odzi-Tw%C3%B3rcy-Literatury_regulamin-konkursu-2019.doc

Krystyna Tokarz

Śpiewają w koronach drzew

Bardzo lubię przyglądać się ptakom, słuchać ich trel i oglądać o nich filmy przyrodnicze. Szczególnie interesują mnie sikorki. W Polsce żyje kilka gatunków tych ptaków: bogatka, czarnogłówka, czubatka, modraszka, sosnówka i uboga. Zaliczane są do ptaków wędrownych. Najczęściej przebywają w koronach drzew i żywopłotach, gdzie szukają pokarmu i schronienia przed drapieżnikami. Można je spotkać na skwerach, w parkach, ogrodach, sadach i lasach. Różnią się nie tylko upierzeniem, ale i zachowaniem. Jedne unikają domostw, inne przylatują blisko ludzi, zwłaszcza zimą, kiedy w karmnikach odnajdują słoninę. Warto obserwować te ptaki, najlepiej z lornetką. Są naprawdę piękne.

Przy okazji przypominam, że dokarmiać ptaki można tylko wtedy, gdy jest mroźna aura, żeby nie odzwyczyły się od samodzielnego zdobywania pożywienia.

Katarzyna Kuza



Plakat konkursowy Wrocławski Dom Literatury



Bogatka

fot. z <https://www.ekologia.pl>



Plakat konkursowy Książnica Płocka

Stopka redakcyjna

Adres redakcji: 30-836 Kraków,
ul. Jerzmanowskiego 6 tel./faks: 12 658 43 28,
e-mail: sp41@interia.pl

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 41 im. Jana Kochanowskiego w Krakowie

Redaktor naczelna: Krystyna Tokarz

Zastępca redaktor naczelnej: Joanna Rupniewska

Fotograf: Piotr Rosiecki

Operator kamery: Krzysztof Marchewka

Dziennikarze: Dominika Baciór, Barbara Bocheńska,

Izabella Boryczko, Wiktoria Bręclawska,

Inga Chylińska, Zofia Gramont, Alicja Kołodziej,

Katarzyna Kuza, Franciszek Kuźma,

Dominika Pietruszka, Michał Popielak,

Arleta Rozumek, Tomasz Wołoch, Pola Zarzycka